

**152**  
tys.

tyle wolnych miejsc  
pracy było w polskiej  
gospodarce w II kwartale  
2019 roku

# Tygodnik

Nr 32/2019 19-25.09.2019 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOŚĆ**

Porady prawnicze:  
**MANDAT**  
7 Ukaranie mandatem  
za wykroczenie zamiast  
sprawy w sądzie.



Foto: pixabay.com/CC0

3



Foto: TSD

**4** Przedstawiciele „Solidarności” z Tauron Ciepło po raz kolejny najaktywniejszymi SIP-owcami.



Foto: solidarnosc.rzeszow.org.pl

**5** Na doroczną Pielgrzymkę Ludzi Pracy przyjechały tysiące członków NSZZ „Solidarność”.



Foto: TSD

**6** Śląsko-dąbrowska „S” uczciła pamięć ofiar dwóch totalitaryzmów.



**Liczba tygodnia:**


**o tyle w ujęciu rocznym wzrosło w sierpniu przeciętne wynagrodzenie miesięczne w sektorze przedsiębiorstw i wyniosło 5125,26 zł brutto – podał 18 września Główny Urząd Statystyczny.**

To oznacza, że średnia podwyżka w ciągu roku wyniosła 327 zł brutto. Jednak w ujęciu miesięcznym, czyli w porównaniu do lipca 2019 roku średnia płaca w przedsiębiorstwach spadła o 57 zł brutto. Z kolei zatrudnienie w ujęciu rocznym wzrosło w sierpniu o 2,6 proc., osiągając poziom 6 mln 389,6 tys. osób. Dane GUS obejmują ok. 39 proc. wszystkich zatrudnionych, bo taki odsetek pracuje w sektorze średnich i dużych przedsiębiorstw. Suma zatrudnionych w gospodarce wynosi 16,3 mln.

**Krótko:****Chcą lustracji członków RDS**

**P**rzewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda oraz Prezes Związku Pracodawców i Przedsiębiorców Cezary Kaźmierczak wystąpili wspólnie do prezydium Rady Dialogu Społecznego o dobrowolne złożenie oświadczeń lustracyjnych przez wszystkich członków RDS. Prezydium Rady odrzuciło ten wniosek, ale zadeklarowało gotowość wystosowania pisma do Prezydenta RP z wnioskiem o interpretację, czy taki obowiązek istnieje.

– Rada Dialogu Społecznego, jako forum debaty między rządem, pracownikami, a pracodawcami, ma szczególne znaczenie dla życia społeczno-gospodarczego w Polsce. Wobec powyższego, przeszłość jej członków nie powinna być przedmiotem żadnych domysłów i podejrzeń – podkreślili we wspólnym oświadczeniu Piotr Duda i Cezary Kaźmierczak. Zaznaczyli, że deklarację złożenia do prezydenta wniosku o interpretację przepisów odczytują jako działanie ukierunkowane na opóźnienie procesu lustracji członków RDS.

**DIKK, Ana**

**Msza św. za Kazimierza Zachnika**

**W piątek 27 września w kościele św. Marcina w Tarnowskich Górach o godz. 18.00 zostanie odprawiona msza św. za zmarłego przed 15 laty Kazimierza Zachnika, członka prezydium Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”.**

**Kom**

**Chodzi o to złaśnieza...**

# Historia się powtarza

**N**owomowa, przekręcanie znaczenia słów, robienie dzieciom wody z mózgu, umiejętność korzystanie z tzw. pożytecznych idiotów, czyli osób szczególnie licznych w grupie ludzi aspirujących do bycia częścią tzw. elit społecznych. Żelazne elementy sowieckiej (i nie tylko sowieckiej) propagandy. Przerabialiśmy ten temat, przerabiali go nasi rodzice. Niestety, choć tego nie chcieliśmy, będą to też przerabiać nasze dzieci.

Pokolenie dzisiejszych 40- i 50-latków wycinało w szkołach gołąbki z papieru i było przekonane, że dokłada w ten sposób swoją cegiełkę do bohaterskiej walki obozu krajów socjalistycznych o pokój na świecie. O tym, że pokój mają przynieść zagony ruskich żołdaków, czołgi, wyrzutnie rakietowe i rakiety balistyczne już się nie mówiło głośno.

Potomkowie tamtych dzieci dziś są nakłaniany do udziału w tzw. „Młodzieżowym Strajku Klimatycznym”. Ta nazwa do złudzenia przypomina sowieckie słowopotwory. Oczywiście nic w tej nazwie się nie zgadza. Ani to strajk, ani klimatyczny, lecz antywęglowy i na pewno ów, jak to się dziś mówi, event, nie jest organizowany przez młodzież, lecz przez dorosłych, cynicznych cwaniaków

lub tzw. pożytecznych idiotów. Tak na marginesie, dla poszerzenia wiedzy ogólnej, przypomnę więc tylko kochanej młodzieży, że strajk to powstrzymanie się od pracy. Demonstracja, wiec czy pikietą strajkiem nie są. Tak samo jak zorganizowane przez dyrekcję placówki oświatowej wagaru nie są wagarami tylko wycieczką szkolną.

Jest jasne, że dla większości dzieci ten postsowiecki „Młostrajklim” to jakiś nudny bzdet, niewiele lepszy od szkolnej akademii, ale jednocześnie to znakomita okazja,

żeby nie siedzieć w szkole i szybciej zerwać się do domu, więc grzech nie skorzystać. Ale nie ma też wątpliwości, że niestety część dzieci padnie łupem ekopropagandy.

Dziś absurdalna może wydawać się opowieść o tym, iż jakiś dzieciak doniesie policji klimatycznej na rodziców, że palili w piecu, żeby jemu nie było zimno, ale on w imię ideałów klimatyczno-energetycznych się na to

nie zgadza i domaga się wsadzenia rodzicieli do więzienia. Problem w tym, że podobne absurdy się niestety urzeczywistniały, choć wydawało się to niemożliwe. Było to właśnie w Związku sowieckim. Dość przypomnieć dwie postacie. Pierwsza to 14-letni Pawlik Morozow, członek Komunistycznego Związku Młodzieży, czyli „Komsomołu”, który w imię ideałów partii doniósł na własnego ojca, że jest kułakiem, pomaga innym kułakom i ukrywa zboże przed rekwizycją. Pawlik doniósł, choć wiedział, że tym samym skazuje tatę na wpałyt w łagrze. Drugi to 13-letni Pronia Kołybin, który doniósł na swoją matkę. Mama jak to mama, w czasie klęski głodu spowodowanej kolektywizacją rolnictwa zebrała dla syna i jego rodzeństwa garść kłosów zboża leżących na polach. Tymczasem za pięć skradzionych kłosów dekret z sierpnia 1932 roku przewidywał karę śmierci. Proni

to nie powstrzymało. Jego mama trafiła do więzienia.

Obaj nastolatki, a szczególnie Morozow byli stawiani innym sowieckim dzieciom za wzór.

Gdy widzę teraz jakieś obrazki ze „strajkującymi” w „obronie klimatu” dziećmi, to przypomina mi się powiedzenie Karola Marksa, o tym, że historia się powtarza, tyle że za pierwszym razem jako tragedia, a za drugim jako farsa.

**Jeden z Drugą:)**

*Nazwa „Młodzieżowy Strajk Klimatyczny” do złudzenia przypomina sowieckie słowopotwory. Oczywiście nic się tu nie zgadza. Ani to strajk, ani klimatyczny, lecz antywęglowy i nie jest organizowany przez młodzież.*

**Kalejdoskop:****Strajk w fabrykach General Motors**

**P**onad 49 tysięcy pracowników General Motors w USA rozpoczęło 16 września strajk.

Jak podały media, z powodu protestu nie działają 33 fabryki oraz 22 magazyny z częściami zamiennymi w 9. stanach. Organizatorem akcji jest związek zawodowy United Auto Workers, który przez wiele miesięcy prowadził z pracodawcą negocjacje dotyczące nowej umowy zbiorowej. Przedstawiciele związku podkreślają, że strajk jest ostatecznością, ale nie mieli wyjścia, ponieważ rozbieżności między oczekiwaniami pracowników, a propozycjami pracodawcy są bardzo duże. Dotyczą one systemu płac, dostępu do opieki zdrowotnej oraz udziału w zyskach.

Na razie nie wiadomo, kiedy protest się skończy. Jest to największa akcja UAW od 2007 roku.

**Sukces pilotów w Niemczech**

**4**00 niemieckich pilotów linii lotniczych Ryanair dostanie podwyżki. Wzrost płac zostanie zagwarantowany w umowach zbiorowych, których wprowadzenie jest efektem wielomiesięcznych negocjacji i kilku akcji strajkowych.

Z informacji przekazanych przez portal dw.com.pl wynika, że piloci będą także płacili niższy podatek dochodowy. Obecnie jest on odprowadzany po stawkach obowiązujących w Irlandii, gdzie firma ma swoją siedzibę. Od nowego roku samoloty stacjonujące w Niemczech zostaną przeniesione na Maltę. Wówczas zgodnie z obowiązującym prawem piloci będą odprowadzali podatek według stawek niemieckich, czyli niższych.

Wciąż jednak nie ma porozumień pilotów z Ryanaiem w innych krajach.

**Odszkodowanie za seks pracownika**

**J**edna z francuskich firm działających w branży kolejowej będzie musiała zapłacić

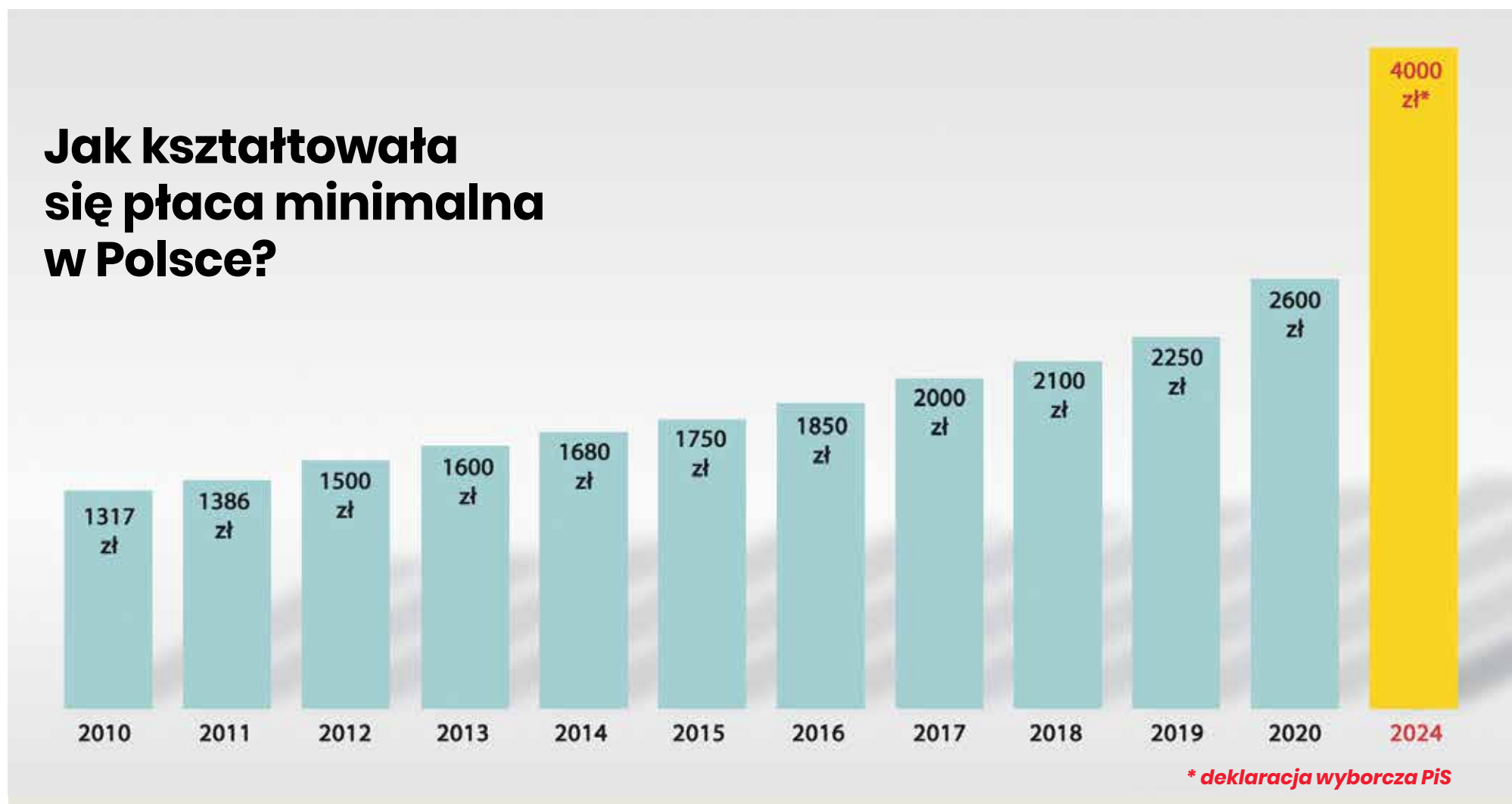
odszkodowanie rodzinie pracownika, który zmarł na zawał serca, uprawiając seks pozamatelński podczas podróży służbowej – poinformował portal wprost.pl.

Ubezpieczyciel uznał śmierć mężczyzny za „wypadek przy pracy” i stwierdził, że pracodawca powinien wypłacić rodzinie pieniądze. Firma zakwestionowała tę decyzję, argumentując, że pracownik nie wykonywał obowiązków służbowych. Sprawa trafiła do sądu, ale ten podtrzymał stanowisko ubezpieczyciela. Sąd stwierdził, że podczas podróży służbowej pracownik ma prawo do seksu, który jest taką samą czynnością, jak branie prysznic czy jedzenie posiłku.

**Oprac. AGA**

# Koniec taniej siły roboczej?

## Jak kształtowała się płaca minimalna w Polsce?



**Zapowiedź szybkiego wzrostu płacy minimalnej świadczy o zupełnie innym podejściu obecnej ekipy rządzącej do polityki rynku pracy w porównaniu do poprzednich rządów. To dobra wiadomość, z jednym poważnym zastrzeżeniem. Pracownicy zyskają tylko wówczas, gdy przepisy o najniższym wynagrodzeniu nie będą omijane.**

**Z**godnie z ogłoszonym niedawno programem Prawa i Sprawiedliwości, jeśli to ugrupowanie wygra październikowe wybory, płaca minimalna ma w najbliższych latach rosnąć w niespotykanym dotąd tempie. W przyszłym roku, co jest już pewne względnie na wynik wyborów, wyniesie ona 2600 zł brutto. Z kolei w 2021 najniższe wynagrodzenie ma wzrosnąć do 3000 zł, a w 2023 roku do 4000 zł, jeśli PiS zdoła utrzymać władzę i spełni swoje obietnice.

### Już dawno powinno być więcej

Podnoszenie płacy minimalnej stanowi jeden z priorytetowych postulatów Solidarności, a jak pokazują dane gospodarcze jest to żądanie w pełni uzasadnione. W naszym kraju przez wiele lat pensje rosły znacznie wolniej od wydajności pracy. Jak wyliczył już kilka lat temu prof. Mieczysław Kabaj z Instytutu Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie, gdyby wzrost wynagrodzeń był proporcjonalny do rosnącej produktywności, już 2013 roku średnie wynagrodzenie w Polsce powinno przekroczyć 5 tys. zł brutto. Fakt, że płace w naszym kraju przez wiele lat nie nadążały za wzrostem gospodarczym, potwierdzają też m.in. dane dotyczące udziału wynagrodzeń w Produkcie

Krajowym Brutto, który według danych Komisji Europejskiej jest w Polsce znacznie niższy niż wynosi unijna średnia.

Jedną z przyczyn tej sytuacji był przyjęty w latach 90. ubiegłego wieku i kontynuowany przez kolejne ekipy rządzące model rozwoju gospodarczego oparty głównie na budowaniu konkurencyjności polskiej gospodarki właśnie na niskich płacach, lub mówiąc bardziej dosadnie, na taniej sile roboczej. Podobne myślenie towarzyszyło kolejnym rządów w zakresie kształtowania aktywnej polityki rynku pracy, która koncentrowała się w zasadzie jedynie na ograniczaniu bezrobocia, na dalszy plan spychając jakość już istniejących i nowo tworzonych miejsc pracy. W efekcie mieliśmy do czynienia z lawinowym wzrostem zatrudniania na czas określony, lub na podstawie umów cywilnoprawnych.

### Inne podejście

Zapowiedź szybkiego podwyższenia płacy minimalnej bez wątpienia świadczy o odmiennym spojrzeniu obecnego rządu na rolę państwa w kształtowaniu rynku pracy. Podobnie jak wiele innych elementów wprowadzonych w ostatnich latach, takich jak np. realizacja postulatów NSZZ Solidarność i innych związków zawodowych dotyczących stawki

godzinowej, czy ograniczenia umów na czas określony. – Faktem jest, że tym pozytywnym zmianom towarzyszy dobra koniunktura gospodarcza, co sprawia, że ich wprowadzenie jest znacznie łatwiejsze. Trzeba jednak oddać obecnemu rządowi, że wykorzystał dobrą sytuację gospodarczą, aby poprawić jakość i warunki pracy – mówi dr hab. Adam Mrozowski, socjolog z Uniwersytetu Wrocławskiego. – Pytanie brzmi jednak, jaki nowy sposób omijania kodeksowych umów o pracę zostanie wymyślony i która luka w systemie zostanie wykorzystana, żeby ominąć płacę minimalną, bo takie luki wciąż istnieją – dodaje.

### Zwyciężyła logika polityczna

Socjolog wskazuje, że o ile znaczące podwyższenie płacy minimalnej może stanowić bodziec dla pozytywnych procesów gospodarczych związanych ze wzrostem siły nabywczej najgorzej zarabiających grup pracowników, to sposób, w jaki podwyżka ma być wprowadzana, jest daleki od ideału, co długofalowo może przynieść opłakane skutki. – Podwyżka płacy minimalnej rzeczywiście poprawi sytuację najmniej zarabiających pracowników, jeśli nie będzie w różny sposób omijana przez pracodawców. Dlatego bardzo ważne jest w tym przypadku wzmocnienie roli zwią-

ków zawodowych, dialogu społecznego i instytucji, które są za ten dialog odpowiedzialne. Tymczasem rząd w tej sprawie działa jednostronnie i tym samym marginalizuje Radę Dialogu Społecznego, gdzie wysokość minimalnego wynagrodzenia w każdym kolejnym roku powinna być uzgadniana w formie kompromisu między związkami zawodowymi i pracodawcami. Niestety zwyciężyła tu logika polityczna, a nie myślenie systemowe – tłumaczy dr hab. Adam Mrozowski.

Prezentując swój program wyborczy, PiS zadeklarował nie tylko, ile będzie wynosić płaca minimalna w przyszłym roku, ale również w kolejnych latach. W takiej sytuacji jakkolwiek dyskusja między związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców na ten temat została zamknięta, zanim zdążyła się rozpocząć. – W mojej ocenie to bardzo dobrze, że płaca minimalna rośnie. Trzeba jednak pamiętać, że skoro teraz rząd mógł podwyższyć minimalne wynagrodzenie bez odpowiednich uzgodnień z partnerami społecznymi, tak w przyszłości ten lub inny rząd będzie mógł płacę minimalną obniżyć w równie arbitralny sposób, np. gdy będziemy mieli do czynienia ze spowolnieniem gospodarczym – podkreśla socjolog z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Łukasz Karczarzyk



# Najskuteczniejsi społeczni inspektorzy pracy



Foto: ISD

**Przedstawiciele „Solidarności” działającej w Tauron Ciepło Zbigniew Judasz i Maciej Rudakowski znaleźli się w gronie laureatów okręgowego etapu konkursu „Najaktywniejszy społeczny inspektor pracy” organizowanego Państwową Inspekcją Pracy. Zbigniew Judasz zajął drugie miejsce, a Maciej Rudakowski trzecie.**

**Z** bigniew Judasz został wyróżniony w konkursie już po raz 5., ale dla pana Macieja to debiut. Związkowcy podkreślają, że taka sytuacja, by wśród laureatów konkursu znaleźli się przedstawiciele organizacji związkowej z jednej firmy, zdarza się bardzo rzadko. – Komisja konkursowa doceniła nasze starania. Na pewno wzięła też pod uwagę fakt, że na terenie, za który odpowiadamy, od pięciu lat nie było wypadku – mówi Zbigniew Judasz, członek Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Tauron Ciepło oraz oddziałowy społeczny inspektor pracy.

Pracownicy firmy ciepłowniczej mogą zostać poparzeni gorącą wodą, czy ulec poparzeniu gorącymi odłamkami metalu w trakcie spawania. Do wypadków może dojść także podczas układania rur w ziemi. – Pracownicy najczęściej mają wypadki dlatego, że gubi ich rutyna. Zapominają o najprostszych rzeczach, takich jak kask, rękawice czy zabezpieczenie wykopu. Ciągłe musimy im o tym przypominać – podkreśla Maciej Rudakowski.

Tauron Ciepło to duża firma, zatrudniająca 1500 osób. W jej skład wchodzi w sumie sześć spółek ciepłowniczych

– dwie z Katowic oraz z Tychów, Dąbrowy Górniczej, Bielska-Białej i Kamiennej Góry. Struktura Społecznej Inspekcji Pracy została dostosowana do rozległego terenu działalności firmy i liczy 25 osób. Zdecydowana większość z nich, bo aż 17, to przedstawiciele „Solidarności”. Do obowiązków SIP-owców należy kontrola poszczególnych oddziałów i sprawdzanie, czy pracownicy przestrzegają przepisów BHP. Jeśli podczas takiej kontroli stwierdzą jakikolwiek nieprawidłowości, informacje o nich przekazują pracodawcy. – Raz w miesiącu spotykamy się z przedstawicielami pracodawcy i rozmawiamy o zaobserwowanych problemach i zagrożeniach – zaznacza Zbigniew Judasz. Społeczni inspektorzy pracy z Tauron Ciepło systematycznie uczestniczą także w szkoleniach, m.in. w tych organizowanych przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Katowicach i śląsko-dąbrowską „Solidarność”.

Celem konkursu „Najaktywniejszy społeczny inspektor pracy” jest promowanie społecznych inspektorów pracy, którzy aktywnie wpływają na poprawę bezpieczeństwa w swoich zakładach. Konkurs jest organizowany na szczeblach okręgowym i krajowym.

**Agnieszka Konieczny**

## Co to jest SIP?

**Społeczna Inspekcja Pracy to służba pełniona przez pracowników, której zadaniem jest pilnowanie, by praca w firmie była bezpieczna i zgodna z obowiązującymi przepisami. SIP działa pod kierownictwem związków zawodowych, ale reprezentuje interesy wszystkich pracowników. Społecznym inspektorem pracy nie może zostać osoba zajmująca kierownicze stanowisko.**

Uprawnienia SIP są bardzo szerokie. Społeczni inspektorzy pracy mają prawo m.in. do kontrolowania stanu maszyn i urządzeń, przestrzegania przepisów BHP i wydawania pracodawcy zaleceń dotyczących usunięcia zaistniałych uchybień. SIP-owcy mogą także np. zatrzymać linię produkcyjną, jeśli uznają, że dalsza praca zagraża zdrowiu lub życiu pracowników.

W praktyce SIP jest najskuteczniejsza w tych zakładach, w których działają silne związki zawodowe.

**AM**





Foto: tvsoplj/m.zeglinski

# Polacy zawsze szukali solidarności

**Wiara, wolność, solidarność są ze sobą nierozłącznie w polskich dziejach i w polskiej duszy splecione. Wydaje mi się, że w rzeczy samej Polska jest takim nierozzerwalnym splotem wiary, wolności i solidarności – mówił premier Mateusz Morawiecki podczas 37. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę w niedzielę 15 września.**

**N**a doroczną pielgrzymkę pracowników do Matki Boskiej Częstochowskiej, zainicjowaną przed laty przez bł. ks. Jerzego Popiełuszkę, przyjechały tysiące członków NSZZ „Solidarność” z całego kraju, ze wszystkich regionów związku. W głównych uroczystościach obok premiera Mateusza Morawieckiego i szefa Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy udział wzięli przedstawiciele rządu, parlamentarzyści i reprezentanci władz lokalnych. Mszy św. na jasnogórskim szczyście przewodniczył metropolita wrocławski, arcybiskup Józef Kupny, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy. Homilię wygłosił metropolita przemyski, arcybiskup Adam Szal.

## **Polska nie może być na marginesie**

W wystąpieniu przed mszą św. premier Morawiecki przypomniał słowa bł. ks. Jerzego, który powiedział, że człowiek, nawet ciężko pracujący – bez Boga, modlitwy, bez ideałów będzie właśnie jak ten ptak z jednym skrzydłem drepający po ziemi. – Polacy zawsze szu-

kali solidarności, poszukiwali ideałów. One oświecały nam drogę naszych wysiłków, najpierw ku wielkiej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, potem wysiłków zmierzających do odzyskania niepodległości, a dziś znowu w nowym świecie, w nowych okolicznościach, nowych wyzwaniach – wysiłków, które mają obudzić naród do wielkości – podkreślił Mateusz Morawiecki

## **Dobro wspólne**

Szef rządu wskazał, że rządzący i ludzie pracy mają wielki chrześcijański obowiązek, by łączyć ze sobą konieczność zapewnienia stabilności pracy, jak najlepszych warunków pracy, jak najbardziej godnej płacy z rozpoznawaniem wyzwań przyszłości. – Polska nie może i nie chce być na marginesie wielkich przemian gospodarczych. Polska jest powołana wielkością naszej historii, ale też naszymi dzisiejszymi ambicjami do tego, aby inspirować świat do odważnych rozwiązań – mówił Mateusz Morawiecki. Podkreślił też, że niezależnie od poglądów dobro wspólne powinno być punktem stycznym łączącym wszystkich Polaków.

## **To wynagrodzenie, a nie rozdawnictwo**

Szef NSZZ „Solidarność” Piotr Duda w swoim wystąpieniu przedstawił listę postulatów, które w ostatnich latach udało się związkowi w dialogu z rządem zrealizować. Wymienił m.in. powrót do niższego wieku emerytalnego, niedziele wolne od handlu oraz prawo funkcjonariuszy służb mundurowych do zrzeszania się w wybranym związku zawodowym. Oceniał, że decyzja rządu o podniesieniu płacy minimalnej do 2600 zł w 2020 roku jest wielkim skokiem naprzód. Przypomniał, że gdy blisko dekadę temu, za rządów koalicji PO-PSL, NSZZ „Solidarność” składał w Sejmie obywatelski projekt ustawy przewidujący m.in., że płaca minimalna będzie stopniowo rosła do poziomu 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia, dokument ten wraz podpisami 350 tys. ludzi trafił do kosza. – Jeżeli dzisiaj słyszemy z ust tych samych polityków, że tak znaczna podwyżka płacy minimalnej jest rozdawnictwem, to my się na to nie zgadzamy. To jest zapłata, to jest wynagrodzenie za ciężką, całomie-

sięzną pracą pracownika. Jeszcze raz powtórzę: wynagrodzenie za pracę, a nie jałmużna i nie rozdawnictwo – podkreślił Piotr Duda.

Szef „S” mówił też w swoim wystąpieniu o potrzebie obrony krzyża w przestrzeni publicznej, w szkołach i w zakładach pracy. – My, ludzie „Solidarności” musimy wykazać wielką solidarność i otworzyć swoje serca dla kapłanów, bo oni otworzyli swoje serca i kościoły w ’80 i ’81 roku, jak nam było wtedy bardzo trudno – powiedział przewodniczący Komisji Krajowej związku.

Pracownicze pielgrzymki na Jasną Górę zapoczątkował błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko we wrześniu 1983 roku. W pierwszej pielgrzymce brali udział robotnicy Huty Warszawa. W kolejnych latach do Częstochowy pielgrzymowali już pracownicy z różnych części Polski. Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy, odbywa się zawsze w trzecią niedzielę września. Co roku za organizację uroczystości odpowiada inny region związku. Tegoroczną pielgrzymkę organizował Region Podkarpacie.

**Grzegorz Podzorny**



# Pamięć o ofiarach dwóch totalitaryzmów



Foto: TSD



Reprezentanci śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”, weterani opozycji antykomunistycznej i przedstawiciele władz samorządowych upamiętnili 80. rocznicę sowieckiej napaści na Polskę. Uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele garnizonowym pw. św. Kazimierza Królewicza w Katowicach. Następnie uczestnicy przeszli pod budynek przychodni przy ul. Powstańców, gdzie w podziemiach w czasie wojny była katownia gestapo, a po wojnie katownia UB. Tam pod tablicą poświęconą pamięci ofiar obu totalitaryzmów złożono wieńce, kwiaty, zapalono znicze i odmówiono modlitwę.

**Z**ostaliśmy zdradziecko napadnięci 1 i 17 września przez dwa totalitarne państwa. Najpierw Niemcy, potem Związek Sowiecki. Gdyby nie 17 września, to być może po 1945 roku, po pokonaniu hitlerowskich Niemiec nasz kraj wyglądałby inaczej – mówił podczas uroczystości przy tablicy przewodniczący śląsko-dąbrowskiej NSZZ „Solidarność” Dominik Kolorz. – Stoimy przed budynkiem, który ma bardzo przerażającą i smutną historię, najpierw gestapo mordowało w nim Polaków, a potem polski komunista mordował w nim Polaków. Obyśmy nigdy nie doczekali takich cza-

sów, że Polak wystąpi przeciw Polakowi tak jak miało to miejsce w 1945, 1956, 1970, 1976, 1981 i nawet w 1988 roku – podkreślał szef śląsko-dąbrowskiej „S”.

– Tutaj, w tym budynku, Ślązacy i Zagłębiacy dawali świadectwo polskości i składali daninę krwi hitlerowskim i stalinowskim oprawcom. Dzisiaj, kiedy relatywizuje się najnowszą historię i próbuje się obciążyć winą za wybuch II wojny światowej, w tym za ludobójstwo na narodzie polskim i żydowskim nas Polaków, jesteśmy zobowiązani przypominać prawdę o przyczynach, winie i konsekwencjach II wojny – mówił Eugeniusz Karasiński, szef Stowarzyszenia Represjonowanych

w Stanie Wojennym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. – Nasze Stowarzyszenie uważa się w prostej linii za spadkobiercę polskich kombatantów okresu 1939-1956 w walce o wolną, suwerenną i demokratyczną Polskę, która swoje działania opierać będzie na społecznym nauczaniu Kościoła katolickiego i wartościach chrześcijańskich. Zakładając Solidarność w ten sposób marzyliśmy o tej przyszłej Polsce – dodał Karasiński.

Po zakończeniu uroczystości w siedzibie śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” w Katowicach odbył się koncert psalmów Dawidowych w wykonaniu izraelskiego zespołu Miqedem.

Ana

Sponsorami koncertu byli:







# POSTĘPOWANIE MANDATOWE

– ukaranie sprawcy wykroczenia mandatem karnym bezpośrednio po popełnieniu wykroczenia, bez konieczności kierowania sprawy do sądu

Łukasz Kubski CDO24

**P**ostępowanie mandatowe charakteryzuje się umiarkowanym formalizmem polegającym na tym, że nie wydaje się decyzji o jego wszczęciu, czynności nie są protokolowane, organ ujawniający popełnione wykroczenie jest również uprawniony do nałożenia grzywny, a co najważniejsze brak jest środków zaskarżenia.

Co do zasady postępowanie prowadzi Policja oraz inne organy, gdy otrzymują takie uprawnienie w przepisach szczególnych. Aktualnie policjanci uprawnieni są do nakładania grzywny w drodze mandatu karnego za wszystkie wykroczenia, które podlegają ściganiu w zakresie ich działania.

Maksymalna wysokość grzywny jaką można nałożyć w drodze mandatu karnego to kwota 500 złotych, chyba że czyn wyczerpuje znamiona wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach zawartych w Kodeksie wykroczeń – wtedy grzywna może być wymierzona w kwocie do 1000 złotych.

Grzywnę można nałożyć w postępowaniu mandatowym tylko wtedy, gdy:

1. Schwytano sprawcę wykroczenia na gorącym uczynku lub bezpośrednio po popełnieniu wykroczenia (do 14 dni od daty ujawnienia czynu);

2. Stwierdzono popełnienie wykroczenia naocznie pod nieobecność sprawcy, a nie zachodzi wątpliwość co do sprawcy czynu (do 90 dni od daty ujawnienia czynu);

3. Stwierdzono popełnienie wykroczenia za pomocą przyrządu kontrolno-pomiarowego lub urządzenia rejestrującego, a sprawca nie został schwytyany

na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem i nie zachodzi wątpliwość co do sprawcy czynu (do 180 dni od daty ujawnienia czynu).

Funkcjonariusz nakładający grzywnę zobowiązany jest do:

1. Określenia jej wysokości;  
2. Określenia wykroczenia zarzucanego sprawcy;

3. Poinformować sprawcę wykroczenia o prawie odmowy przyjęcia mandatu karnego i o skutkach prawnych takiej odmowy.

## Przyjęcie mandatu

W sytuacji, gdy przyjęliśmy mandat, to możliwość „odwołania się” od niego ogranicza się jedynie do kilku sytuacji. Jak wspomniano na wstępie, ukarany nie może zaskarżyć prawomocnego mandatu, co sprowadza się do tego, iż nie będzie podstaw do uchylenia prawomocnego mandatu karnego gdy:

1. Ukarany sprawca wykroczenia kwestionuje swoją winę (uważa, iż nie popełnił wykroczenia, za które został ukarany);

2. Czyn, za który nałożono grzywnę, powinien zostać zakwalifikowany z innego przepisu Kodeksu wykroczeń, niż to uczynił organ mandatowy;

3. Mandat został nałożony przez nieuprawnionego funkcjonariusza;

4. Wymierzono grzywnę rażąco surową nieuwzględniającą sytuacji majątkowej sprawcy, jego możliwości zarobkowych oraz warunków osobistych i rodzinnych.

Uchylić prawomocny mandat można jedynie w terminie 7 dni od daty jego wystawienia wtedy, gdy:

1. Grzywnę nałożono za czyn niebędący wykroczeniem;

2. Grzywnę nałożono na osobę, która popełniła wykroczenie przed ukończeniem 17 lat;

3. Grzywnę nałożono na osobę, która działała w obronie koniecznej, stanie wyższej konieczności lub była niepočetna;

4. Grzywnę nałożono za wykroczenie, za które należałoby orzec środek karny;

5. Grzywnę nałożono w wysokości powyżej 500 złotych, bądź za zbieg wykroczeń powyżej 1000 złotych, ale jedynie w części przekraczającej te kwoty.

Prawomocny mandat można również uchylić w każdym czasie na wniosek ukarane, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego została nałożona grzywna w postępowaniu mandatowym lub potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską.

Sąd właściwy do rozpoznania sprawy rozstrzyga na posiedzeniu wniosek o uchylenie prawomocnego mandatu. Jeżeli dojdzie do jego uchylenia, sprawa trafia do organu mandatowego, który po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających może skierować wniosek o ukaranie do sądu.

## Odmowa przyjęcia mandatu

W przypadku, gdy osoba, na którą miała zostać nałożona grzywna w drodze mandatu karnego, odmawia jego przyjęcia, funkcjonariusz występuje do

sądu z wnioskiem o ukaranie. Sprawa podlega wówczas rozpoznaniu na zasadach ogólnych.

Właściwym do rozpoznania sprawy jest co do zasady sąd, w okręgu którego popełniono wykroczenie. Jeżeli zarzucono popełnienie wykroczenia w związku z meczem wyjazdowym i obwiniony (po skierowaniu wniosku o ukaranie do sądu właściwego miejscowo) zgłosi np. 30 świadków z Katowic lub okolic to można spróbować, powołując się na zasadę ekonomii procesowej, przenieść postępowanie do Sądu właściwego np. ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego i świadków.

W postępowaniu toczącym się na zasadach ogólnych nie mamy żadnych ograniczeń więc możemy zarówno kwestionować swoją winę, jak również wskazywać uchybienia formalne dotyczące naszej sprawy.

Jeżeli kwestionujemy swoją winę, i możemy to udowodnić przed sądem, bądź dostrzegamy inne uchybienia, to w żadnym wypadku nie możemy zgodzić się na przyjęcie mandatu. Odmawiając jego przyjęcia, należy jak najszybciej zabezpieczyć dowody przemawiające na naszą korzyść (dane świadków, nagrania z monitoringu itp. itd.) Niestety należy przygotować jak najwięcej argumentów, bo w starciu z zeznaniami policjantów, co do zasady stoimy na przegranej pozycji. Ponadto należy pamiętać, iż karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, a jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. ■

## Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ Solidarność

WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

www.solidarnoskatowice.pl  
tygodnik@solidarnoskatowice.pl

☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność; ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmarzyk (redaktor naczelny), Beata Gajdziszewska, Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak; REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-04, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; LAYOUT: Michał Dutka, www.michaldutka.com; NUMER ZAMKNIĘTO: 18.09.2019 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71



☺ **Humor:**

Matka pyta syna:

– Szymon, myślisz, że jestem złą mamą?

Syn:

– Mam na imię Paweł!

★★★★

Jasiu dostał SMS-a od mamy:

– Natychmiast przyślij mi selfie!

Trochę się zdziwił, ale spełnił życzenie mamy. Odpowiedź przyszła natychmiast:

– A gdzie masz czapkę?!

★★★★

Chińczyk pyta Polaka:

– Powiedz ile was w tej Polsce żyje?

Polak odpowiada, że około 40 milionów.

Na to Chińczyk.

– To wy się chyba wszyscy znacie?

★★★★

Alfred Nobel jest uważany za wynalazcę dynamitu tylko dlatego, że poprzednich wynalazców nie udało się zidentyfikować.

★★★★

Baca stanął przed sądem za pobicie.

– Oskarżony twierdzi, że uderzył poszkodowanego jeden raz zwinętą gazetą?

– Ano.

– I od tego ciosu gazetą poszkodowany doznał wstrząsu mózgu?

– Skoro tak doktor godo.

– W takim razie co było w gazecie?

– Nie wiem, nie cytotech.

★★★★

– Jakie jest najgorsze połączenie chorób?

– Alzheimer i biegunka... biegniesz, ale nie pamiętasz dokąd.

**Więści powiatowe i ponadpowiatowe:****Na stronach internetowych Państwowej Komisji Wyborczej**

można podejrzeć sobie listy kandydatów, z wszystkich komitetów, które 13 października będą wydrukowane na kartkach wyborczych. Oprócz imienia i nazwiska oraz przynależności partyjnej danego kandydata możemy też przeczytać, jaki ma zawód. Niby nic ciekawego, ale tylko z pozoru. Przejrzeliśmy sobie pobieżnie te listy z okręgów w naszym śląsko-dąbrowskim powiecie i okazuje się, że kilku kandydatów wpisało, że z zawodu są parlamentarzystami. Paru innych wymyśliło, że w rubryczce „zawód” wpiszą se „przedstawicielami władzy samorządowej”, bo przecież słowo „urzędnik” brzmi za mało dostojnie. Wszystkich jednak przebił gość który wpisał, że z zawodu jest... prezesem. O tym, czy ma gosposię o imieniu Marysia, PKW nie informuje.

**Wraz z rejestracją list zaczęła się na dobre kampania wyborcza.**

Jedni zaśmiejają miasta plakatami, inni zaśmiejają internet głupkowatymi spotami, a zielone ludziki zrobiły se grę wyborczą, w którą można pyknąć online. Pomysł całkiem niezły, ale coś tam jednak po drodze się chyba pomiśkowało. W grze chodzi się ludzikiem po planszy i zbiera



Foto: esmen

koniczynki. Przy każdej koniczynie pojawia się Władek Kosiniak-Kamysz i wygłasza jedną z obietnic wyborczych, po czym trzeba kliknąć, czy się z nią zgadzasz, czy nie. Jeśli tak, to na planszy pojawiają się kolejne ludziki, które łączą bez celu w tę i z powrotem. Z kolei jeśli klikniemy „nie”, to nie dzieje się nic. Gdy zbierzemy już wszystkie koniczynki, też nic się nie dzieje. Jednym słowem gra jest bez sensu. W kultowym Super Mario na końcu rozgrywki ratowało się księżniczkę przed złym potworem. Nie wiemy, dlaczego zielone ludziki nie poszły tą drogą. W finale wyborczej gierki PSL Władek mógł np. ratować

Pawła Kukiza przed złowrogim progiem wyborczym, albo odwrotnie.

**W** tym tygodniu nie piszemy o działaczce SLD, która oskarżyła partyjną koleżankę o to, że jej jamnik zgwałcił suczkę należącą do tej pierwszej, a potem nasikał jej do buta (działaczce, nie suczce). Nie piszemy też o świeżo upieczonym zięciu Lecha Wałęsy, który również nosi imię Lech, a na ślubie przyjął nazwisko żony i teraz też jest Lechem Wałęsą, tak jakby jeden w zupełności nie wystarczył. Zamiast tego wolimy se pograć w Super Mario.

**Gospodzki&Podrózny**

## Reklama

**Reklama na pojazdach komunikacji miejskiej w przeciwieństwie do tradycyjnych billboardów przez cały czas pozostaje w ruchu, co znacząco zwiększa jej zasięg. Jest postrzegana zarówno przez pasażerów, pieszych czy też innych uczestników ruchu.**

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu serdecznie zaprasza Państwa, do zapoznania się z naszą ofertą:

- reklama na autobusach
- reklama w ramach
- reklama plakatowa
- reklama w uchwytach
- reklama na tylnej szybie

Szczegóły na stronie [www.pkm.pl](http://www.pkm.pl)

Wszystkie sprawy związane ze świadczeniem usług reklamowych w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o. o. w Sosnowcu prowadzi i koordynuje:  
Pełnomocnik Zarządu ds. ZSZ – Monika Błachlińska, tel. kom. 660 487 151, e-mail: reklama@pkm.pl  
Referent ds reklamy – Roksana Lawenda, tel. kom. 664 057 697, e-mail: rlawenda@pkm.pl, telefon stacjonarny 032 263-50-16 wew. 218

**WYSOKI POZIOM ŚWIADCZONYCH USŁUG I BEZPIECZEŃSTWO NASZYCH PASAŻERÓW**

Firma DRABAS zajmuje się przewozem osób od początku 1995 r.

**PROWADZIMY STAŁĄ OBSŁUGĘ LINIOWĄ NA TRASIE:**

Jastrzębie Zdrój - Żory - Katowice      Wisła - Ustroń - Skoczów - Pawłowice - Żory - Katowice  
Wodzisław Śl. - Rybnik - Katowice      Wodzisław Śl. - Jastrzębie Zdrój - Pawłowice Śl. - Żory - Tychy - Kraków

Nasze autobusy spełniają normy europejskie (3, 4, 5) i poddawane są okresowym kontrolom technicznym.

**PROWADZIMY RÓWNIEŻ WYNAJEM AUTOKARÓW NA TRASACH KRAJOWYCH I MIĘDZYNARODOWYCH.**

Posiadamy wszystkie wymagane licencje i zezwolenia. Obsługujemy wycieczki, wyjazdy biznesowe, prywatne (wesela, przysięgi itp.), kolonie oraz wszystkie wyjazdy zbiorowe.

**OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH.**

**INFORMACJE : [www.drabas.pl](http://www.drabas.pl) , TEL. 601 994 800**